

Puszcza pełna mitów

5 maja 2016

„Puszcza Białowieska umiera. W zastraszającym tempie usychają drzewa i giną gatunki, które mamy obowiązek chronić. Kto zawinił? Kto blokuje rozwiązania? W czym interesie działają ekolodzy? Czas obalić mity” – pisze w artykule Marzena Nykiel.

W artykule Marzena Nykiel rozprawia się z lansowanymi, szczególnie przez opozycję i organizacje proekologiczne, mitami dotyczącymi Puszczy Białowieskiej. O sprawie jest ostatnio głośno w związku z decyzją ministra środowiska o rozszerzeniu wycinki drzew dotkniętych szkodnikami.

Autorka wyjaśnia m.in., iż nie prawdą jest, jakoby minister chciałby wyciąć park narodowy: „Dezinformacja jest przekonująca, ale daleka od prawdy. Zwiększona wycinka nie dotyczy Białowieskiego Parku Narodowego, lecz niewielkiej części lasów gospodarczych, stanowiących fragment Puszczy Białowieskiej. Wskazuje także na kolejny mit, że Puszcza to środowisko dziewicze i nie wolno go zmieniać: Najbliższy lasowi pierwotnemu jest obszar na terenie Białowieskiego Parku Narodowego o powierzchni 5 tys. ha, na którym już od czasów carskich zakazane było wycinanie drzew, ponieważ stanowił on ostoję zwierzyny łownej. Zdecydowana większość puszczy była kształtowana ręką człowieka. [...] Podczas I wojny światowej rabunkowo wycięto ponad 4 mln m³ drewna. W okresie międzywojennym angielska firma wykarczowała 2,5 mln m³ drzew. Puszcę ratowały wówczas administracja leśna i miejscowa ludność. Zalesiono ją m.in. świerkiem alpejskim, który dziś niszczone jest masowo przez kornika i uznawany przez ekologów za drzewostan naturalny. Do lat 60. XX w. w wielu drzewostanach na terenie puszczy prowadzony był wypas zwierząt gospodarskich.”

Innym mitem, który podważa Marzena Nykiel, jest chęć zysku upatrywanego przez leśników na wyciętych drzewach. Argument

„ekologów” wypada wyjątkowo blado, gdy przyjrzymy się sprawie w detalach. Przewrócone drewno świerkowe jest niepełnowartościowe. Koszty jego pozyskania sięgają ok. 55 zł za m³, przy czym ze sprzedaży można uzyskać ok. 70 zł m³. Czyżby te 15 zł za 1 m³ miało stanowić zysk, o który warto robić aż taką awanturę? Lasy Państwowe są świetnie prosperującym przedsiębiorstwem. Rocznie obracają drewnem o wartości ponad 7 mld zł. Pieniądze pozyskane z usunięcia zagrożonych drzewostanów nie mają w tej skali żadnego znaczenia.

W artykule autorka wskazuje także:” Precyzyjne wieloletnie analizy udowodnią, jakie działania są dla puszczy najbardziej właściwe. Zdecydowana większość naukowców i leśników już dzisiaj przewiduje skutki. Jeśli ekolodzy nie przyjmą tego kompromisu, trzeba będzie uznać, że w całej tej wrzawie nie chodzi wcale o dobro puszczy.”

Na podstawie: wSieci.pl

Źródło: Stefczyk.info